

SUNRISE – DOTYK MIŁOŚCI

Od 1986 roku Sunrise udzieliło wsparcia i umożliwiło edukację 936 dzieciom w Ugandzie. Przez te lata Sunrise wypełniło swoją wizję i główny cel: prawo dzieci do edukacji i zaspokojenie ich podstawowych potrzeb.

Prossie Namatovu (nr 84) wspomina: „Kiedy pomyślę jak ogromne wsparcie otrzymałam od Sunrise czuję przyływ miłości. Moja mama nie była w stanie zaspokoić moich podstawowych potrzeb. Po śmierci ojca mamie trudno było nas utrzymać, więc miała się różnych prac, w tym sprzedawała soki. Jej budżet był jednak ciągle niewystarczający nawet na podstawowe wydatki. Jak byłam małą ciągle borykaliśmy się z biedą i zwątpiłam w to, że nasze życie może kiedykolwiek zmienić się na lepsze. Dzięki Bożej łasce kilka lat później zostałam objęta programem Sunrise. Mój sponsor pokrywał wszystkie koszty związane ze szkołą: chesne, materiały szkolne, mundurek, posiłki w szkole, itd. Niczego mi nie brakowało. Wsparcie sponsora dało mi nadzieję oraz determinację żeby przykładać się do nauki i osiągać zamierzone cele. Marzyłam o lepszej przyszłości dla siebie, ale również żeby pewnego dnia wspierać dzieci w potrzebie i moje marzenia się spełniły”.

Dzięki wsparciu Sunrise w 2004 roku Prossie skończyła studia na kierunku nauk społecznych a w 2007r. uzyskała dyplom z poradnictwa. Obecnie pracuje w Sunrise jako pracownik socjalny i doradca. W październiku ubiegłego roku wyszła za mąż (na zdjęciu razem ze swoim mężem).



Prossie ciągle powtarza: „Dzięki dostępowi do edukacji i pomocy Sunrise tak wiele osiągnęłam w życiu zawodowym i prywatnym. Bez Sunrise nie byłoby to możliwe. Tym bardziej cieszę się, że teraz mogę pracować dla tych, którzy odmienili moje życie. Kiedy widzę jak życie dzieci zmienia się, mają marzenia, cele i je realizują dzięki naszemu wsparciu to mnie motywuje oraz inspiruje do dalszej pracy. Mamy naszą sunrisową rodzinę i każdy w niej doświadczył miłości, z którą może dzielić się z innymi i wpływać na rozwój naszego kraju”.

SUNRISE UMOŻLIWIA UKOŃCZENIE STUDIÓW POPRZEZ FUNDUSZ STYPENDIALNY

Po ukończeniu szkoły średniej uczniowie w Ugandzie mogą wybrać studia uniwersyteckie albo szkołę zawodową przygotowującą do konkretnego zawodu.

Zazwyczaj opiekunów dzieci nie stać na ich edukację, tym bardziej na bardziej zaawansowanym poziomie, której koszt znacznie wzrasta.

Fundusz stypendialny Sunrise umożliwia najlepszym uczniom dalszą naukę na poziomie uniwersyteckim lub w szkołach zawodowych.

W tym roku Nabula Edith nr 381 otrzymała stypendium umożliwiające naukę na Uniwersytecie a 4 innych uczniów w szkołach zawodowych. Wszyscy stypendyści pochodzą z ubogich rodzin i bez wsparcia Sunrise nie mogliby dalej się uczyć.

Nauka na uniwersytecie trwa 3 lata, nauka w szkole zawodowej 2 lata. Uczniowie wybierają różne kierunki: budownictwo, krawiectwo, tkactwo, szkołę kucharską, itd.

Elizabeth Kasaija szefowa Sunrise podkreśla, że szkoła zawodowa jest pomostem do zdobycia zawodu i konkretnej pracy.

“Lubię nauczanie zawodowe, ponieważ jest ukierunkowane na konkretny zawód i nie trwa zbyt długo. Szkoła daje mi konkretne umiejętności a nauczyciele są bardzo pomocni” – mówi Joseph Lugemwa (nr 723) – na zdjęciu.



Kebaraza Lillian (nr 784) potwierdza słowa Josepha: “Dla mnie szkoła zawodowa jest idealna. Jest skoncentrowana na konkretnych umiejętnościach. Ze zdobytą wiedzą oraz doświadczeniem wyniesionym ze szkoły bez trudu znajdę pracę i już po roku pracy stać mnie będzie na zakup własnej maszyny do szycia. W przyszłości planuję otworzyć swój zakład krawiecki w okolicy, z której pochodzę”.

Dziękujemy każdemu sponsorowi za wsparcie, które zmienia życie konkretnych ludzi, buduje ich przyszłość. Dzięki edukacji zdobywają wiedzę i nabywają umiejętności, które przygotowują ich do danego zawodu a to w dalszej perspektywie nie tylko zapewnia im byt, ale również wpływa na całe ich rodziny, społeczności.

15 grudnia 2015 roku Katusiime Annet (nr 441) wyszła za mąż. Dzięki wsparciu Sunrise w 2009 roku skończyła studia i od tego czasu pracuje jako nauczycielka współpracując z Sunrise i kościołem Redeemed Church.

Dzięki zdobytemu wykształceniu i wykonywanej pracy jej status materialny bardzo się zmienił. Jest niezależna finansowo a jednocześnie nie tylko pracuje, ale również uczestniczy w wielu projektach w kościele służąc lokalnej społeczności.

Jesteśmy wdzięczni wszystkim sponsorom za umożliwienie dzieciom w Ugandzie nauki, rozwijanie ich zdolności a tym samym wsparcie rozwoju naszego kraju. Doceniamy Wasze wieloletnie wsparcie. Niech Wam błogosławi Bóg Wszechmogący.



Uczniowie podczas lekcji krawiectwa



Lekcja kulinarna

RODZINA SUNRISE DOBRYMI SAMARYTANAMI

Daphine (nr 974) ma 5 lat. Jej mama została zgwałcona, więc ojciec Daphine jest nieznan. Po porodzie mama Daphine nie mogła pogodzić się z tym w jaki sposób dziewczynka została poczęta i porzuciła ją, zostawiając Daphine przy wiejskiej drodze. Kiedy Eva Namahoro (nr 593) znalazła Daphine zabrała ją ze sobą do domu swojej ciotki. W taki sposób rodzina Evy stała się dobrymi Samarytanami.

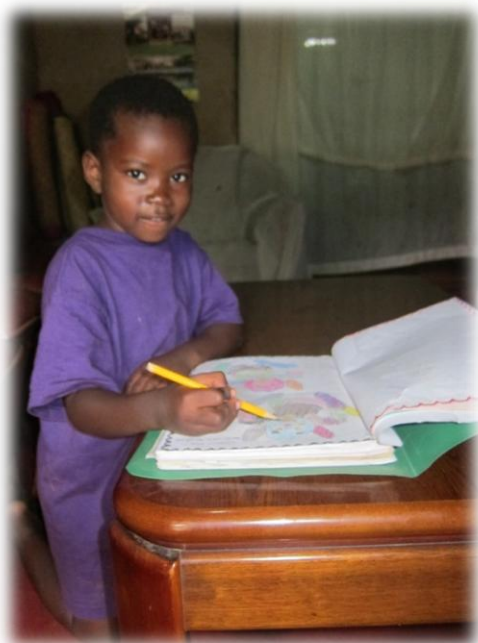
Kiedy Eva Namohoro znalazła Daphine w 2012 roku miała tylko 7 miesięcy. Od tej chwili rodzina Evy stała się jej rodziną i jej dom stał się domem dziewczynki. Daphine traktuje Evę jak mamę a ciotkę Evy nazywa „Jaja”, co znaczy: „Babcia”.

W lokalnej społeczności ciocia Evy znana jest jako "Jaja Daphine". To właśnie „Babcia” jest oficjalnie opiekunką Daphine.

Ciocia Evy a Babcia Daphine jest wdową, nosicielką wirusa HIV i wychowuje sześćoro dzieci: czworo swoich i dwoje swojej najstarszej siostry. Pracuje w niewielkim kiosku gdzie przygotowuje herbatę i przekąski. Wychowywane przez nią siostrzenice: wspomniana Eva Namohoro i Tushabe Dora (nr 416) są sponsorowane przez Sunrise. Obie studiują: Tushabe projektowanie i sztukę a Eva zarządzanie. Ciocia Evy ma zapewnioną opiekę w klinice zajmującej się nosicielami wirusa HIV i chorującymi na AIDS.

Biologiczna matka Daphine wie, gdzie znajduje się dziewczynka, ale od 2012 roku odwiedziła ją tylko raz. Podobno jest prostytutką.

„Babcia” Daphine wspomina: "Po śmierci mojego męża znalazłam się w bardzo trudnej sytuacji. Część rodziny i przyjaciół odwróciła się ode mnie. Pozostali bali się o mnie, że będąc nosicielką wirusa HIV szybko umrę. Kiedy Eva przyniosła Daphine do nas do domu nie miałam wątpliwości, co mam zrobić. Musiałam pomóc tej dziewczynce, tak jak Sunrise pomogło mi wykształcić dzieci mojej siostry".



Daphine (na zdjęciu) jest najmłodsza w rodzinie i jest ulubienicą wszystkich. Lubi śpiewać i rysować. W domu pomaga w drobnych porządkach, umie też zmywać naczynia. Chodzi do przedszkola, a w przyszłym roku pójdzie do pierwszej klasy szkoły podstawowej.

Według Evy działalność Sunrise to wyraz miłości niosącej nadzieję i jedynym sposobem na wyrażenie wdzięczności sponsorom za okazane wsparcie jest pomoc innym ludziom.

PROGRAM POMOC – SAMOPOMOC ZMIENIA ŻYCIE CAŁYCH RODZIN

Sunrise wspiera nie tylko edukację dzieci, ale również całe rodziny, by mogły godnie żyć. Pod koniec 2013 roku Kibuuka otrzymał cielaka w ramach programu pomoc – samopomoc.

Czworo z jego rodzeństwa objętych jest programem sponsorskim Sunrise.

Pomimo wspomnianej pomocy w dostępie do edukacji rodzina Kibuuka nadal zmagala się z dużymi problemami finansowymi i nie była w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb jej członków. Dzięki Sunrise dzieci miały opłacone chesne w szkole na czas, mimo tego wielokrotnie nie docierały do szkoły ze względu na brak transportu i pieniędzy na niego potrzebnych.

Kibuuka jako najstarszy z rodzeństwa był żywicielem rodziny. Miał aparat i zdolności fotograficzne, ale z powodu braku klientów w wiosce jego dochody były niewystarczające, a w zasadzie nie miał stałego źródła dochodu.

Dzięki cielakowi otrzymanemu z programu życie Kibuuki i jego rodziny zmieniło się na lepsze. Przez rok hodował cielaka, po czym sprzedał go z zyskiem, dzięki czemu zbudował chlew, kupił parę prosiąt (samca i samicę), część pieniędzy zainwestował w paszę dla zwierząt, a pozostałą kwotę odłożył na przyszłe inwestycje. W połowie 2015 roku na świat przyszło 6 prosiaczków, ale żadne z nich nie przeżyło z powodu braku fachowej pomocy przy porodzie. Pomimo



tego Kibuuka nie załamał się, ani się nie poddał. Nadal zajmował się parą swoich zwierząt. W grudniu 2015 roku na świat przyszło 7 prosiaczków: 3 samce i 4 samice. Sprzedał samca i za zarobione pieniądze kupił nasiona kawy i czerwonej papryczki. Zajął się uprawą tych roślin, nie tylko na potrzeby własnej rodziny, ale na większą skalę. Kawa nie dała spodziewanych plonów, ale uprawa czerwonej papryczki przyniosła zysk.

Część pieniędzy Kibuuka odkładał i w styczniu 2016 roku kupił kawałek ziemi. Cieszy się, że ma stabilną sytuację finansową i biznes się rozwija, co pozwoliło mu w końcu uprawiać rośliny na własnej ziemi, a nie na polach krewnych, tak jak do tej pory.

W tym roku wyhodował również własną kukurydzę i uzyskał otręby, którymi karmi swoje świnie. Zwierzętom na pewno nie zabraknie pożywienia. W planach ma zakup motoru oraz mądre "zagospodarowanie" zwierzętami tak by zapewniły stały dochód dla niego i jego rodziny.

Dzięki wsparciu Sunrise i jego programom nie tylko rodzeństwo Kibuuka otrzymało dostęp do edukacji, ale też on sam otrzymał kapitał i wsparcie w rozpoczęciu hodowli, która zapewniła utrzymanie całej jego rodziny.



Kibuuka na "plantacji" papryczki

Brat Kibuuka Charles Muwanga (nr 811) skończył szkołę i jest najlepszym krawcem w mieście. Nakabiri Joan (nr 810) chodzi do szkoły zawodowej a Kayemba Wilson (nr 808) i Zalwango Justine (nr 809) do szkoły podstawowej i średniej. Sunrise znacząco wpłynęło na życie Kibuuka i jego rodzeństwa, dało nadzieję na lepszą przyszłość.

CUD W RODZINIE NOELINE

Babcia Noeline (nr 678) wspomina, że kiedy jej wnuczka została objęta programem Sunrise stał się cud, który dał całej rodzinie nadzieję na przyszłość. Po śmierci taty dziewczynki Noeline przeniosła się z mamą do babci, ponieważ u jej mamy zdiagnozowano wirusa HIV i jej stan był na tyle poważny, że obawiano się, że w każdej chwili może umrzeć. Poza tym nie miała żadnego dochodu i możliwości utrzymania siebie oraz dziecka.

Obecnie Noeline (na zdjęciu) ma 10 lat. Dzięki wsparciu Sunrise chodzi do 5 klasy szkoły podstawowej. Jej mama żyje i ma się dobrze dzięki zastosowaniu odpowiedniego leczenia. Obie nadal mieszkają u babci dziewczynki. Noeline bardzo lubi śpiewać i tańczyć. Jest bardzo otwarta i towarzyska, jest lubiana zarówno przez kolegów jak i nauczycieli. Na początku tak nie było. Noeline nie umiała współpracować z dziećmi, była bardzo zamknięta. Dzięki wsparciu w szkole otworzyła się na innych, zmieniła się, stała się bardziej komunikatywna.



Babcia Noeline powtarza: "Jestem szczęśliwa, że dzięki sponsorom Sunrise moja wnuczka ma szansę zdobyć solidne wykształcenie. Jesteśmy wdzięczni Bogu, że dojrzeliliśmy i umocniliśmy się jako rodzina i że zawsze możemy liczyć na Wasze wsparcie".

Kenneth ma 12 lat. Jest uczniem 5 klasy szkoły podstawowej. Do jego szkoły uczęszcza 350 uczniów od 1 do 7 klasy. Kenneth jest bardzo uzdolniony, m. in. ma zdolności aktorskie. Ponadto pełni kilka odpowiedzialnych funkcji. Do jego obowiązków należy sprawdzanie, czy w szkole jest woda oraz czy w łazienkach jest mydło do mycia rąk.

Kenneth jest najmłodszy z rodzeństwa. Jego 3 siostry mają wirusa HIV, którym zaraziły się od matki. Ich najstarsza siostra jest główną żywicielką rodziny. Zarobkowo zajmuje się zaplataniem włosów. Rodzina Kennetha liczy 6 osób i wszyscy mieszkają w jednej izbie. W domu jest ciasno i tłoczno, ledwo mieszczą się posłania dla wszystkich.

Rodzeństwo Kennetha chodzi do szkoły, 3 wspomniane siostry są również sponsorowane przez Sunrise, dzięki czemu mają zapewnione opłaty za chesne w szkole, wyprawkę szkolną, pieniądze na wyżywienie, kieszonkowe. Ponadto siostry chłopca mają zapewnioną opiekę medyczną w klinice zajmującej się wirusem HIV i AIDS.

Kenneth często mówi: "Wiem, że jesteśmy kochani. Cały zespół Sunrise okazał nam wiele serca i dał potrzebne wsparcie. Wiem, że w każdej chwili mogę na nich liczyć i nie odmówią mi, ani mojej rodzinie pomocy. W przyszłości chciałbym zostać lekarzem".



Kenneth (w środku) z przyjaciółmi